

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godzinach urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XXIX niedziela zwykła

19 października 2025

LITURGIA SŁOWA

**Wj 17, 8-13; Ps 121; 2 Tm 3, 14-4, 2;
Łk 18, 1-8**

Psalm responsoryjny: **Naszą pomocą
jest Zbawiciel świata.**

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: „W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: »Obroń mnie przed moim przeciwnikiem«. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: »Chociaż Boga się nie boję ani się z ludźmi nie liczę, to jednak ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadreślała mnie«. I Pan dodał: „Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?“.



ROZWAŻANIE

Jezus, przygotowując uczniów do misji apostolskiej, zwraca im uwagę na potrzebę modlitwy. Modlitwę uczniów Jezusa powinna cechować wierność i wytrwałość.

Co mogę powiedzieć o wierności i wytrwałości w mojej modlitwie? Popatrzę na swój tryb życia i program codziennych zajęć. Czy jest w nim miejsce na codzienną modlitwę? Czy potrafię włączać w modlitwę moje przeżycia i osobiste doświadczenia?

Jezus za pomocą przypowieści przybliżył mi prawdziwy obraz Boga, do którego modlę się każdego dnia. Bóg nie jest jak surowy sędzia, który niechętnie wysłuchuje moich zwierzeń. Przeciwnie. Jest wrażliwy i dobry. Czy ten obraz Boga zgadza się z moim wyobrażeniem o Nim?

Bóg traktuje mnie jak swego wybranego i prędko bierze w obronę. Dniem i nocą słucha moich modlitw i nigdy nie zwleka w moich sprawach. Jakie odczucia budzą się w moim sercu, gdy słucham tych słów Jezusa?

Przywołam moje osobiste doświadczenia z modlitwy. Jaki jest mój obraz Boga, do którego przychodzę z prośbami? Czy wierzę, że Bóg jest o mnie zatroskany i przejmuję Go moja codzienność? Czy nie pojawia się we mnie odczucie, że Bóg jest surowym sędzią, który nie liczy się z ludźmi? Opowiem Jezusowi o moich prawdziwych odczuciach.

Będę prosił Jezusa o dar głębokiej wiary w Boga bliskiego i wrażliwego na moje codzienne sprawy. Wracając będę do wyznania: **Ufam Tobie, Boże, Ty zawsze jesteś ze mną.**

Ks. Krzysztof Wons SDS

ROZWAŻANIA KS. JERZEGO Z BYDGOSZCZY 19.10.1984

Pierwsza tajemnica bolesna: Agonia w Ogrójcu.

Ojciec Święty, Jan Paweł II, 23 czerwca 1982 r., zwrócił się do Pani Jasnogórskiej w następujących słowach modlitwy: „Dziękuję Ci, o Mat-ko, za wszystkich, którzy pozostają wierni swemu sumieniu, którzy sami walczą ze słabością i umacniają innych. Dziękuję Ci, Matko, za wszystkich, którzy nie dają się zwyciężyć złu, ale zło zwyciężają dobrem”. Tylko ten może zwyciężać zło, kto sam jest bogaty w dobro, kto dba o rozwój i wzbogacenie siebie tymi wartościami, które stanowią o ludzkiej godności dziecka Bożego. Odnawiać dobro i zwyciężać zło to dbać o godność dziecka Bożego, o godność swoją, ludzką. Życie trzeba godnie przeżyć, bo jest tylko jedno. Trzeba dzisiaj bardzo dużo mówić o godności człowieka, aby zrozumieć, że człowiek przerasta wszystko, co może istnieć na świecie, prócz Boga.

Przerasta mądrość całego świata. Zachować godność, by móc powiększać dobro, zwyciężać zło – to pozostać wewnętrznie wolnym, nawet w warunkach zewnętrznego zniewolenia, pozostać sobą w każdej sytuacji życiowej. Jako synowie Boga nie możemy być niewolnikami. Nasze synostwo Boże niesie w sobie dziedzictwo wolności, wolność daną człowiekowi jako wymiar jego wielkości. Prawdziwa wolność jest pierwszą cechą człowieczeństwa. Ona została ofiarowana przez Boga nie tylko nam, ale i naszym braciom. Stąd obowiązek upominania się o nią tam, gdzie jest ona niesłusznie ograniczana.

Ale wolność to nie tylko dar Boga, ale to również i zadanie dla nas na całe życie. Prośmy Chrystusa Pana, byśmy zachowali godność dziecka Bożego na każdy dzień.

Dруга tajemnica bolesna: Biczowanie Pana Jezusa.

Zachować godność, by móc powiększać dobro i zwyciężać zło – to kierować się w życiu sprawiedliwością. Sprawiedliwość wypływa z Prawdy i Miłości. Im więcej w człowieku jest Prawdy i Miłości, tym więcej i sprawiedliwości. Sprawiedliwość musi iść w parze z miłością, bo bez miłości nie można być w pełni sprawiedliwym. Gdzie brak jest miłości i dobra, tam na ich miejsce wchodzi nienawiść i przemoc. A kierując się nienawiścią i przemocą, nie można mówić o sprawiedliwości. Stąd tak boleśnie odczuwana i widoczna jest niesprawiedliwość w krajach, gdzie władanie opiera się nie na służbie i miłości, ale na przemocy i zniewoleniu. Ważną sprawą dla chrześcijanina jest uświadomienie sobie, że źródłem sprawiedliwości jest sam Bóg. Trudno więc mówić o sprawiedliwości tam, gdzie nie ma miejsca dla Boga i jego przykazń, gdzie słowo Bóg urzędowo jest eliminowane z życia narodu. Należy więc zdać sobie sprawę z niesprawiedliwości i krzywdy, jaką czyni się naszemu narodowi,



w zdecydowanej większości chrześcijańskiemu, gdy urzędowo atenuje się go za pieniądze wypracowane również i przez chrześcijan, gdy niszczy się w duszach dzieci i młodzieży te wartości chrześcijańskie, które wszczepiali im od



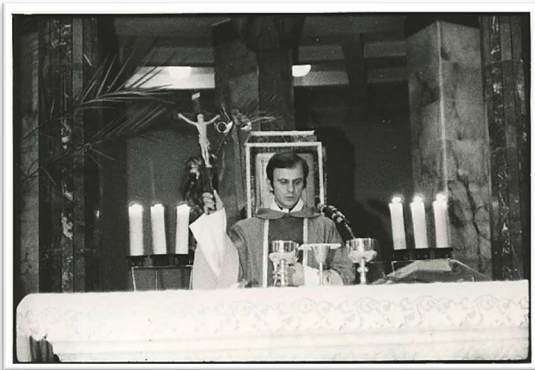
kolebki rodzice, wartości, które zdawały wielokrotnie egzamin w tysiącletnich dziejach naszej historii. Sprawiedliwość czynić i o sprawiedliwość wołać, mają obowiązek wszyscy bez wyjątku.

Bo jak powiedział starożytny myśliciel: „Złe czasy, gdy sprawiedliwość nabiera wody w usta”. Módlmy się, byśmy w życiu naszym na co dzień kierowali się sprawiedliwością.

Trzecia tajemnica bolesna: Cierniem ukoronowanie.

Zwyciężać zło dobrem, to zachować wierność prawdzie. Prawda jest bardzo delikatną właściwością naszego rozumu. Dążenie do prawdy wszczepił w człowieka sam Bóg. Stąd w człowieku jest naturalne dążenie do prawdy i niechęć do kłamstwa. Prawda, podobnie jak sprawiedliwość, łączy się z miłością, a miłość kosztuje – prawdziwa miłość jest ofiarna, stąd i prawda musi kosztować. Prawda zawsze ludzi jednoczy i zespala. Wielkość prawdy przeraża i demaskuje kłamstwa ludzi małych, zalekzionych. Od wieków trwa nieprzerwanie walka z prawdą. Prawda jest jednak nieśmiertelna, a kłamstwo ginie szybką śmiercią.

Stąd też, jak powiedział zmarły Prymas Kardynał Wyszyński, „ludzi mówiących w prawdzie nie trzeba wielu. Chrystus wybrał niewielu do głoszenia prawdy, tylko słów kłamstwa musi być dużo, bo kłamstwo jest detaliczne i sklepikarskie, zmienia się jak towar na półkach. Musi być ciągle nowe, musi mieć wiele sług, którzy wedle programu nauczają się go na gwałt w innym kłamstwie. By opanować całą technikę zaprogramowanego kłamstwa, trzeba wielu ludzi. Tak wielu ludzi nie trzeba, by głosić prawdę. Ludzie znajdą, ludzie przyjdą z daleka, by słów prawdy szukać, bo w ludziach jest naturalna tęsknota za prawdą”. Musimy nauczyć się odróżniać kłamstwo od prawdy. Nie jest to łatwe w czasach, w których żyjemy. Nie jest to łatwe w czasach, o których powiedział współczesny poeta, że „nigdy jeszcze tak okrutnie nie chłostano grzbietów naszych batem kłamstwa i obłudy”. Nie jest łatwe dzisiaj, gdy cenzura wykreśla, zwłaszcza w pismach katolickich, słowa prawdziwe i myśli odważne, gdy wykreśla nawet słowa Księdza Prymasa, Ojca Świętego. Nie jest łatwe, gdy katolikowi nie tylko zabrania się zwalczać poglądy przeciwnika, lecz po prostu nie wolno mu bronić przekonań jego własnych czy przekonań ogólnoludzkich wobec napaści choćby najbardziej oszczerczych i krzywdzących. Nie wolno mu prostować fałszu, który inni mają pełną swobodę głosić i rozszerzać bezkarnie. Nie jest łatwe, gdy w ostatnich dziesiątkach lat w glebę ojczystą zasiewano ziarna kłamstwa i ateizmu. Obowiązek chrześcijanina – to stać przy prawdzie, choćby miała ona wiele kosztować. Bo za prawdę się płaci. Tylko plewy nic nie kosztują, za pszeniczne ziarno prawdy trzeba cza-



sami zapłacić. Módlmy się, by nasze życie codziennie było przepętnione prawdą.

Czwarta tajemnica bolesna: Dźwiganie krzyża.

Aby zwyciężyć zło dobrem, trzeba troszczyć się o cnotę męstwa. Cnota męstwa jest przezwyciężeniem ludzkiej słabości, zwłaszcza lęku i strachu. Chrześcijanin musi pamiętać, że bać się trzeba tylko zdrady Chrystusa za parę srebrników jałowego spokoju. Chrześcijaninowi nie może wystarczyć tylko samo potępienie zła, kłamstwa, tchórzostwa, zniewalania, nienawiści, przemocy, ale sam musi być prawdziwym świadkiem, rzecznikiem i obrońcą sprawiedliwości, dobra, prawdy, wolności i miłości. O te wartości musi upominać się odważnie dla siebie i dla innych. „Prawdziwie roztroptym i sprawiedliwym – mówił Ojciec Święty – może być tylko człowiek mężny. Biada społeczeństwu – wołał Prymas Tysiąclecia – którego obywatele nie rządzą się męstwem, przestają być wtedy obywatelami, stają się zwykłymi niewolnikami. Jeżeli obywatel rezygnuje z cnoty męstwa, staje się niewolnikiem i wyrządza największą krzywdę sobie, swojej ludzkiej osobowości, rodzinie, grupie zawodowej, narodowi, państwu i Kościołowi. Choćby byłby łatwo pozyskany dla lęku i bojaźni, dla chleba i względów ubocznych. Ale i biada władcom, którzy chcą pozyskać obywatela za cenę zastraszania i niewolniczego lęku. Jeśli władza rządzi zastraszonymi obywatelami, obniża swój autorytet, zubaża życie narodowe,

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

2038 W dziele nauczania i stosowania moralności chrześcijańskiej Kościół potrzebuje poświęcenia pasterzy, wiedzy teologów, wkładu wszystkich chrześcijan i ludzi dobrej woli. Wiara i praktykowanie Ewangelii zapewniają każdemu doświadczenie życia "w Chrystusie", który oświeca i uzdalnia do oceniania rzeczywistości Bożkich i ludzkich według Ducha Bożego. W ten właśnie sposób Duch Święty może posłużyć się najbardziej pokornymi, by oświecać mędrców i wyniesionych do najwyższych godności.

2039 Posługi powinny być spełniane w duchu służby braterskiej i oddania Kościołowi, w imię Pana. Jednocześnie sumienie każdego człowieka w sądzie moralnym dotyczącym jego osobistych czynów powinno unikać zamykania się w rozważaniu indywidualnym. Powinno ono jak najpełniej otwierać się na uwzględnianie dobra wszystkich, tego dobra, które wyraża się w prawie moralnym - naturalnym i objawionym, a w konsekwencji w prawie kościelnym i w autorytatywnym nauczaniu Urzędu Nauczycielskiego w kwestiach moralnych. Nie należy przeciwstawiać osobistego sumienia i rozumu prawu moralnemu czy Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła.

kulturalne i wartości życia zawodowego. Troska więc o męstwo powinna leżeć w interesie zarówno władzy, jak i obywateli”. Prośmy Chrystusa Pana dźwigającego krzyż, abyśmy w naszym codziennym życiu okazywali męstwo w walce o wartości prawdziwie chrześcijańskie.

Piąta tajemnica bolesna:

Ukrzyżowanie Chrystusa.

Aby zło dobrem zwyciężać i zachować godność człowieka, nie wolno walczyć przemocą. Ojciec Święty w czasie stanu wojennego, w mo-dlitwie do Pani Jasnogórskiej, powiedział, że „naród nie może rozwijać się prawidłowo, gdy jest pozbawiony praw, które warunkują jego pełną podmiotowość i państwo nie może być mocne siłą żadnej przemocy”. Komu nie udało się zwyciężyć sercem i rozumem, usiłuje zwyciężyć przemocą. Każdy przejaw przemocy dowodzi moralnej niższości. Najwspanialsze i najtrwalsze walki, jakie zna ludzkość, jakie zna historia, to walki ludzkiej myśli; najniebezpieczniejsze i najkrótsze to walki przemocy.

Idea, która potrzebuje broni, by się utrzymać, sama obumiera. Idea, która utrzymuje się tylko przy użyciu przemocy, jest wypaczona. Idea, która jest zdolna do



życia, podbija sobą, za nią spontanicznie idą miliony. „Solidarność” dlatego tak szybko zadziwiła świat, że nie walczyła przemocą, ale na kolanach, z różańcem w ręku, przy polowych ołtarzach, upominała się o godność ludzkiej pracy, o godność i szacunek dla człowieka. O te wartości wołała bardziej niż o chleb powszedni. W ostatnim

roku swojego życia Kardynał Wyszyński powiedział, że „świat pracowniczy na przestrzeni ostatnich dziesiątek lat doznał wielu zawodów, ograniczeń. Ludzie pracy i całe społeczeństwo przeżywało w Polsce udrękę podstawowych praw osoby ludzkiej, ograniczenie wolności myślenia, światopoglądu, wyznawania Boga, wychowania młodego pokolenia. Wszystko to było tłamszone. Na odcinku pracy zależnej stworzono specjalny model ludzi zmuszanych do milczenia i do wydajnej pracy”. Gdy ten ucisk wszystkich dostatecznie umęczył, powstał zryw ku wolności, powstała Solidarność, która udowodniła, że do przebudowy społeczno-gospodarczej wcale nie trzeba zrywać z Bogiem.

Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy.

O G Ł O S Z E N I A

- 1. Zapraszamy na nabożeństwa różańcowe – codziennie o godz. 17.50.** W tym roku, zgodnie z wolą papieża Leona XIV, nabożeństwa październikowe są ofiarowane w intencji pokoju na świecie. Zachęcamy także do osobistej modlitwy różańcowej.
- 2. Zbliża się listopad – szczególny czas modlitwy za naszych bliskich zmarłych.** Zapraszamy do składania wypominek w kancelarii lub zakrystii. Kartki wypominkowe wyłożone są na stolikach z prasą z tyłu kościoła. Za zmarłych modlimy się przed każdą wieczorną Mszą świętą w listopadzie oraz przez cały rok odprawiamy Mszę świętą w poniedziałki o godz. **18.30**.
- 3. W poniedziałek, 27 października, o godz. 19.30** w dolnym kościele odbędzie się pierwsze spotkanie w ramach przygotowań do bierzmowania. Zapraszamy młodzież od 14. roku życia. Prosimy, aby na pierwsze spotkanie przyszedł również jeden z rodziców lub opiekunów. W razie pytań prosimy zgłaszać się do ks. Tomasza.
- 4. Przyjmujemy intencje mszalne na rok 2026.** Osoby zainteresowane zamówieniem intencji na ten lub przyszły rok zapraszamy do zakrystii lub kancelarii parafialnej.
- 5. Przypominamy, że zmianie ulegały godziny przyjęć w kancelarii parafialnej.** Kancelaria jest czynna od poniedziałku do czwartku w godz. **16.00 - 17.45**, natomiast przed południem będzie czynna tylko we wtorki i czwartki **od 9.30 do 10.00**. Dodany będzie wieczorny dyżur w kancelarii w poniedziałki w godz. **19.00 - 20.00**, ze względu na osoby, które pracują do późna. W piątki kancelaria będzie nieczynna.
- 6. Zapraszamy bielanki oraz dziewczynki, które chciałyby dołączyć do służby ołtarza na spotkanie w piątek o godz. 17.30** do dolnej plebanii.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. dr Dominik Koperski oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: www.swaugustyn.pl
Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.
